

Janusz Mierzwa

"Katolickie uniwersytety ludowe wobec przemian współczesnej wsi polskiej", Małgorzata Rosalska, Poznań 2004 : [recenzja]

Seminare. Poszukiwania naukowe 21, 600-602

2005

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

W następnym rozdziale (rozd. 4, s. 171–201) pani Nissen ukazuje powstanie nazizmu oraz oparcie władzy na klasie robotniczej, zwłaszcza w Niemczech. Chłopi są spychani na drugi plan, a patriotyczne idee Grundtviga przejmują klasa robotnicza i ich mocodawcy. Powstaje nowa koncepcja wyższej szkoły ludowej. Zanika w niej wiejski charakter uczelni, tak specyficzny dla tego typu placówek. Jednak w okresie międzywojennym ta idea Uniwersytetu Robotniczego przeżywa swój głęboki kryzys.

W latach pięćdziesiątych XX w. okazało się, że młodzież miejska jest bardziej zaniedbana pod względem edukacyjnym niż młodzież wiejska. Z myślą o niej powstaje więc nowy profil szkoły, który zdecydowanie naruszał koncepcje Grundtviga. W ujęciu Grundtviga to dyrektor szkoły miał jedyne prawo decydować o programie nauczania i sposobie jego realizacji, tymczasem nadszedł czas wspólnej odpowiedzialności za prowadzone dzieło i program kształcenia przez wszystkich współtworzących środowisko uniwersytetów ludowych (rozd. 5, s. 202–243).

W następnych rozdziałach swej książki (rozd. 6 i 7, s. 244–325) Autorka analizuje źródła i przyczyny oporu młodzieży wobec przyjętych i ustalonych autorytetów. Kontestacja objęła swoim zasięgiem również słuchaczy szkół ludowych. Szkołę poddano ostrej krytyce i zrewidowano jej koncepcję pod kątem programu kształcenia przyjętego dla wyższych uczelni oraz społecznego zapotrzebowania i indywidualnej przydatności na propagowane w nich treści nauczania. Ideę Grundtviga połączono ze współczesnymi koncepcjami edukacyjnymi i stworzono nową wizję szkół ludowych. Zdaniem G. Nissen ta rewizja jest korzystna dla całego społeczeństwa duńskiego.

W końcowych rozdziałach interesującego nas dzieła (rozd. 8 i 9) zaprezentowano sposób, w jaki wyższe szkolnictwo ludowe torowało sobie drogę w duńskim społeczeństwie w ciągu ostatnich 25 lat (1969–1994) oraz fazy jego rozwoju i walkę o przetrwanie wśród współczesnych ofert edukacyjnych. Ukazując nowe perspektywy oraz poszukując nowych sposobów na właściwe funkcjonowanie w obecnej rzeczywistości, Autorka opracowania zachęca badaczy tego duńskiego fenomenu społecznego do przeprowadzenia głębszych analiz nad rolą szkolnictwa ludowego w formowaniu nowego wizerunku zmieniających się pokoleń.

ks. Janusz Mierzwa

Małgorzata Rosalska, *Katolickie uniwersytety ludowe wobec przemian współczesnej wsi polskiej*, Garmond Oficyna Wydawnicza, Poznań 2004, ss. 188.

Polska wieś, polskie rolnictwo, polski rolnik – to nie tylko zakład pracy i produkcja rolna. To przede wszystkim środowisko, to żywa tkanka społeczna, to lud ciężkiej pracy, wielkich doświadczeń i kolejnych wyrzeczeń. Ta polska wieś została w szczególności dotknięta ciężarem kosztów reform gospodarczych, jakie mają miejsce w naszej Ojczyźnie po 1989 r.

Praca Małgorzaty Rosalskiej, określona w temacie: *Katolickie uniwersytety ludowe wobec przemian współczesnej wsi polskiej* wpisuje się w nurt tych opracowań, które podejmują kwestię andragogiki w okresie transformacji ustrojowej w Polsce po 1989 r. Autorka prezentuje działalność katolickich szkół ludowych dla dorosłych w kontekście zachodzących zmian społecznych, ze szczególnym uwzględnieniem roli, jaką te placówki edukacyjne mogły odegrać w zakresie wspierania rozwoju wiejskich społeczności lokalnych. Opracowanie tego zagadnienia zostało poparte bogatą bibliografią z wykorzystaniem rozpraw i artykułów naukowych oraz literatury obcojęzycznej.

Opracowanie M. Rosalskiej składa się z 8 rozdziałów, z których pierwsze 4 dotyczą teoretycznych i metodologicznych założeń pracy, a pozostałe 4 prezentują analizę danych uzyskanych w badaniach empirycznych. Całość poprzedza wprowadzenie, a zamyka zakończenie oraz bibliografia i aneks, w którym Autorka zamieściła „treści programowe dla katolickich uniwersytetów ludowych opracowane przez Komisję Episkopatu Polski ds. Duszpasterstwa Rolników”.

Autorka, wprowadzając w tematykę analizowanego zagadnienia, informuje, że „celem podjętych badań jest próba ukazania roli, jaką katolickie uniwersytety ludowe odgrywają w kreowaniu przemian współczesnej wsi polskiej i w kształtowaniu postaw obywatelskich wśród jej mieszkańców oraz próba określenia kierunków działalności i form oddziaływania tych placówek wśród społeczności lokalnych po 1989 roku” (s. 6).

Rozdział I (s. 9–35) zatytułowany *Idea uniwersytetów ludowych – geneza i rozwój*, opracowany w 3 paragrafach i w 8 punktach, referuje genezę i rozwój duńskich uniwersytetów ludowych, działalność i poglądy pedagogiczne ich twórcy Mikołaja Fryderyka Seweryna Grundtviga (1783–1872) oraz recepcję jego koncepcji szkoły ludowej w polskiej tradycji oświatowej. Autorka w nowy, odkrywczy sposób, ukazuje nam M.F.S. Grundtviga „jako humanistę otwartego na człowieka, walczącego o jego prawa i możliwości rozwoju, a nie tylko jako twórcę idei wyższej szkoły ludowej i patriotę walczącego o zachowanie tożsamości narodu duńskiego – jak ukazuje go większość publikacji, prezentujących jego życie i działalność” (s. 14).

W II rozdziale (s. 37–52) *Spoločności wiejskie w okresie transformacji* autorka zwraca uwagę na sytuację wiejskich społeczności lokalnych w kontekście przemian ustrojowych w Polsce. Wyjaśnia tu podstawowe pojęcia definicyjne oraz teoretyczne założenia, dotyczące społeczności lokalnych, a także sposoby i formy ich aktywizowania. Szczególny akcent kładzie na rolę oświaty w wspieraniu przemian na terenach wiejskich, co wydaje się zgodne z poprawnym tokiem analizy problematyki.

Rozdział III (s. 53–63) ujęty w tytule: *Katolicka nauka społeczna wobec problemów wsi i rolnictwa*, a opracowany w dwóch paragrafach: 1. *Kościół wobec zmiany społecznej* i 2. *Podstawowe zadania duszpasterstwa rolników*, prezentuje stanowisko Kościoła wobec niektórych problemów społecznych, a zwłaszcza wobec pracy i godności rolnika. „Podstawowym źródłem wskazań w tej dziedzinie są encykliki *Rerum novarum* Leona XIII, *Quadragesimo anno* Piusa XI, *Mater et Magistra* Jana XXIII oraz *Laborem exercens* i *Centesimus annus* Jana Pawła II” (s. 56 n.).

Rozdział IV (s. 65–74) zatytułowany *Metodologiczne przesłanki pracy* ujmuje stronę metodologiczną podjętych badań, a więc: problemy badawcze, hipotezy, zmienne, wskaźniki oraz ukazuje całą procedurę badawczą wraz z organizacją i przebiegiem badań. Autorka przy opracowaniu podjętego zagadnienia posłużyła się metodą analizy wtórnej „zastanych” i dostępnych materiałów, jak: statuty, sprawozdania, kroniki, rejestry, oferty programowe oraz różnego typu zestawienia oraz metodą analizy danych, zebranych w przeprowadzonych sondażach diagnostycznych.

Rozdziały V–VIII (s. 75–172) stanowią istotę badań nad fenomenem ludowych uniwersytetów katolickich w czasie przemian po 1989 r. Autorka podjęła się komplementarnego zestawienia wszystkich tego typu placówek edukacyjnych, działających na terenie całej Polski.

Uzyskane wyniki badań, dotyczące kwestii organizacyjnych i prawnych uwarunkowań funkcjonowania katolickich uniwersytetów ludowych (rozd. V), podstawowych kierunków ich działań (rozd. VI), społeczno-demograficznej charakterystyki słuchaczy (rozd. VII) oraz szans i barier rozwoju szkół ludowych (rozd. VIII), po zastosowaniu analizy SWOT (*mocne i słabe strony oraz szanse i zagrożenia*) pozwoliły na sformułowanie 6 postulatów dalszego funkcjonowania tych placówek oświatowych dla dorosłych. Warto tu przytoczyć przynajmniej najważniejsze z nich, np.: istnieje pilna „potrzeba wypracowania takiego modelu funkcjonowania katolickich uniwersytetów ludowych w diecezjach, który zwiększy dostępność do tych placówek mieszkańcom poszczególnych dekanatów”, powstaje konieczność „stworzenia prawnych ram ich działalności, które umożliwią słuchaczom uzyskanie formalnych korzyści z podjętej nauki” oraz „w programie oddziaływań duszpasterskich należy stworzyć absolutem realne formy kontynuowania rozpoczętej formacji religijnej, społecznej i zawodowej” (s. 172).

W zakończeniu swej książki Autorka stwierdza, że „podjęte badania były ukierunkowane na zdiagnozowanie założonych i rzeczywistych funkcji działalności katolickich uniwersytetów ludowych w Polsce i ich roli w zakresie aktywizowania wiejskich społeczności lokalnych” (s. 173). W

omawianym opracowaniu funkcje rzeczywiste działalności tych szkół zostały dobrze zdiagnozowane, natomiast funkcje założone oczekują na szczegółowe opracowania.

Autorka podjęła się bardzo trudnego przedsięwzięcia badawczego, które rozwiązała w sposób poprawny. Dlatego dane, zawarte w omawianej publikacji „mogą służyć za przyczynek opracowania modelu optymalizacji katolickich uniwersytetów ludowych zarówno na terenie poszczególnych diecezji, jak i w skali całego kraju” (s. 176).

W konkluzji należy podkreślić, że praca Małgorzaty Rosalskiej stanowi spójną, logiczną, pogłębioną i wartościową publikację. Książka zasługuje na uważną lekturę, zwłaszcza przez diecezjalnych duszpasterzy rolników i zainteresowanych powyższą tematyką.

ks. Janusz Mierzwa

**Maria Braun-Gałkowska, Iwona Ulfik-Jaworska, *Zabawa w zabi-
janie. Oddziaływanie przemocy prezentowanej w mediach na psychikę dzieci,***
Gaudium, Lublin 2002, ss. 238.

W ubiegłym stuleciu nastąpił wielki rozwój audiowizualnych mediów elektronicznych. Słowo mówione lub pisane zostało zepchnięte na plan dalszy. Miejsce słowa zajął obraz. Wobec przemian i ekspansji kultury obrazu, wiele środowisk zastanawia się i analizuje, jakie zmiany zachodzą w człowieku, zwłaszcza młodym, pod wpływem środków audiowizualnych. Autorki książki skupiają uwagę nad skutkami tylko dwóch z nich: telewizji i komputerów. W przypadku tych ostatnich chodzi o gry komputerowe.

Do niedawna wydawało się, że urządzenie umożliwiające oglądanie czegoś na wielką odległość nie może mieścić się w wyobraźni pisarzy. Tymczasem takie aparaty znajdują się prawie w każdym polskim domu i skupiają na sobie uwagę ich domowników kilkadziesiąt godzin tygodniowo.

Obecnie świat mediów opanowują komputery. Z dnia na dzień rośnie lawinowo liczba ich posiadaczy. Komputery w stosunku do telewizji dają możliwość symulowania i kreowania obrazem oraz uczestniczenia w oglądanych wydarzeniach, a także nimi kierowania. Ma to zastosowanie w sposób szczególny w grach komputerowych, co zwiększa ich popularność wśród dzieci i młodzieży. Jaki więc wpływ na dzieci mają powyższe rzeczywistości, którym poświęcają one, mniej więcej tyle czasu, ile spędzają w szkole?

Wychowanie młodego człowieka dokonuje się w bezpośrednich kontaktach z rodzicami, nauczycielami i innymi sposobami z otoczenia. W sposób pośredni na wychowanie oddziałują środki masowego przekazu. Wiele osób i środowisk przeczy powyższemu twierdzeniu. Nie dysponują oni badaniami, które uzasadniałyby ich stanowisko. Natomiast już codzienna obserwacja dziecka wskazuje, że niemożliwe jest, aby oddawania się jakiejś czynności przez kilkanaście godzin tygodniowo nie miało dla młodego człowieka żadnego znaczenia. W przypadku oddziaływania telewizji i komputera, nie stawia się pytania „czy”, ale „jak” wpływ na dziecko w zakresie zdrowia fizycznego, zasobu wiadomości, sprawności myślenia, życia emocjonalnego, postaw społecznych.

Z łatwością zauważa się, że dzieci i młodzież coraz częściej korzystają z telewizora, komputera czy internetu. Narzędzia te zastąpiły dzieciom bezpośrednie kontakty z rodzicami. Ci ostatni nie mają czasu dla dzieci, gdyż robią wszystko, aby zarobić potrzebne pieniądze lub zrealizować własne ambicje zawodowe. Dziecko w ten sposób narażone jest na odbiór różnych treści i obrazów, w tym także nasyconych brutalną przemocą. Często odbywa się to za cichym przyzwoleniem rodziców. Niekiedy jednak nie zdają sobie sprawy, że ich pociechy zamiast programów edukacyjnych oglądają filmy ociekające krwią lub z zimną krwią torturują bohaterów swoich gier komputerowych.

Z drugiej strony, mass media informują nas o okrutnych przestępstwach dokonywanych przez coraz to młodsze dzieci, często pochodzące z dobrych domów. W opinii policji dzieci – przestępcy,